PT. Biblioteka [illegible]

Nr. 65 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 19 marca 1936 Rok 126

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## PIASTUN WIELKIEJ SPUŚCIZNY.

Patrząc na ziemię polską, dla której poświęcił całe swoje życie, oceniając jej możliwości materjalne i historyczne i sięgając w głąb procesów dziejowych, widział Wielki Budowniczy Państwa Polskiego, Marszałek Piłsudski, że tylko praca wytężona i sprawowana niemal jak posłannictwo przez każdego obywatela z osobna i wszystkich razem, może uczynić z naszego kraju nietylko źródło pomyślności powszechnej, lecz także element wielkiej wagi w stosunkach międzynarodowych. I dlatego to zmarły Wódz pozostawił w swoim testamencie Narodowi nakaz pracy.

Pracę tę rozumiał nietylko jako budowę podstaw dobrobytu społecznego, lecz przedewszystkiem jako podwalinę potęgi mocarstwowej Polski, skoro złączył w jednem zdaniu miano pracy z mianem żelaza i z mianem krwi. Okres walk zbrojnych i ofiar rycerskich uważał za zamknięty i wskazał okres wyścigu pracy jako najpilniejszą konieczność i obowiązek współczesnego pokolenia.

Przez dwadzieścia ostatnich lat życia Narodu nad wszelkiemi problemami Rzeczypospolitej unosiło się Jego czujne oko i wszystkiem, co w Polsce dokonywało się, sterowała Jego silna ręka.

Dziś, gdy Go już niema razporaz spogląda Naród ku tym, co najbliższymi byli sercu i poczynaniom Komendanta. W ich gronie jaśnieje postać tego, któremu przekazał Wódz pieczę nad tem, co Mu było najdroższem — nad wojskiem. Generał Rydz-Śmigły stał się piastunem wielkiej spuścizny wojskowej Wodza Narodu i strażnikiem Jego testamentu w dziedzinie obronnej Polski.

W dniu Jego imienin zwraca się z gorącem i szczerem sercem cała Polska ku Generalnemu Inspektorowi polskich Sił Zbrojnych. Zwraca się ku wielkiemu bojownikowi o wolność, ku pierwszemu żołnierzowi Komendanta, który przez całe życie stał u boku swego Wielkiego Wodza, był najbardziej przejęty najwznioślejszemi ideałami oddania siebie w służbę Ojczyźnie i który dziś wprowadza w życie testament Marszałka.

Pod osobistym kierunkiem Komendanta rozwijał się Jego talent organizacyjny i wojskowy. On też w sierpniu 1914 r. zostaje dowódcą III. baonu 1 pułku a w grudniu tego roku dowódcą tego pułku, wychowując go na jeden z najdzielniejszych oddziałów legjonowych.

Prowadzi ten pułk na najgorętsze boje. Idzie niezapomnianym marszem na Ulinę; idzie z ofensywą z nad Nidy na Wołyń; zmaga się ciężko nad Styrem i Stochodem; prowadzi brawurowy atak pod Przepiórowem i Konarami. Kiedy Komendant przebywa w twierdzy magdeburskiej, Rydz-Śmigły wysuwa się na czoło ruchu niepodległościowego. Jego nieugięta wola doprowadza peowiacką robotę do najwyższego napięcia. Zresztą Rydz-Śmigły, znany wszystkim z nad Nidy, z pod Konar, z pod Jabłonki, z peowiackiej pracy lat 1917—1918, z listopada 1918, z pod Wilna, Dynaburga i Kijowa, tensam Rydz-Śmigły jest po dzień dzisiejszy komendantem głównym peowiaków.

O nim to mówił Marszałek Piłsudski w sposób następujący: „Wśród mnóstwa bohaterskich czynów, dokonanych przez poszczególnych żołnierzy w czasie tych zmiennych co do szczęścia bojów, zaznaczyć chcę w swym rozkazie te, które na szczególne uwzględnienie zasługują. Major Rydz-Śmigły, wziąwszy na siebie zadanie, najczęściej nie odpowiadające ani jego stopniowi ani zdolnościom, nietylko sam wytrwał na stanowisku, niezwykle przykrem pod względem moralnym, lecz złożył w bojach o lasek Kozinicki nowe dowody niezwykłego męstwa i spokoju przy największem niebezpieczeństwie. Majorowi przedewszystkiem przypisuję, że III. bataljon nie ugiął się przy spełnieniu zadania, przewyższającego znacznie siły moralne przeciętnego żołnierza".

A w innym rozkazie: „Specjalnie dziękuję pułkownikowi Rydzowi-Śmigłemu, któremu wypadło w najcięższych warunkach prowadzić brygadę, za siłę woli i hart, wykazane w tych chwilach, za sławę, którą okrył nas wzięciem Jabłonki i Dukli".

Dlatego to płynie dziś, w dniu Jego imienin, ku niemu życzenie: Niech dalej zwalcza przeszkody w swej pracy; niech Mu danem będzie swem bohaterskiem poświęceniem dopomóc Ojczyźnie do największego szczęścia i tryumfów. L.

# Delegacja niemiecka leci do Londynu.

Londyn. 18. 3. (PAT.) Przyjęcie przez Niemcy zaproszenia do udziału w obradach Rady Ligi Narodów w Londynie nastąpiło na podstawie wymiany następujących not pomiędzy rządem Rzeszy a rządem brytyjskim. Minister Neurath doręczył dziś przedpołudniem ambasadorowi brytyjskiemu w Berlinie notę treści następującej:

„Rząd niemiecki oczekuje, że rząd Jego Król. Mości uczyni w okolicznościach w jakich się sprawa znajduje wszystko, co jest w jego mocy, aby w stosownym terminie doprowadzić do dyskusji z mocarstwami zainteresowanemi w sprawie niemieckich propozycyj".

W odpowiedzi minister Eden we wczesnych godzinach popołudniowych przyjął ambasadora Hoescha i doręczył mu notę następującą:

„Rząd Jego Królewskiej Mości czyni i będzie w dalszym ciągu czynił wszystko, co jest w jego mocy, aby znaleźć sposoby doprowadzenia do pokojowego i zadowalającego załatwienia obecnych trudności. Dla rządu Jego Królewskiej Mości oczywistem jest, że zarówno propozycje kanclerza, jak również wszystkie inne propozycje wysunięte przez strony zainteresowane winny być w stosownym terminie dyskutowane. Rząd niemiecki zechce jednak zrozumieć, że nie jest dla rządu Jego Królewskiej Mości możliwem udzielić w obecnem stadjum jakichkolwiek bardziej wyraźnych zobowiązań".

Przy tej sposobności minister Eden wystosował do ambasadora Niemiec specjalny apel, prosząc aby delegacja niemiecka, o ile wogóle ma przyjechać, **przyjechała jaknajprędzej,** albowiem już dużo czasu upłynęło na samej procedurze zaproszenia.

Posiedzenie Rady Ligi odbędzie się jutro o godz. 5 popołudniu, ale w każdym razie głosowanie nad wnioskiem francusko-belgijskim co do potępienia Niemiec nie zostanie przeprowadzone przed wysłuchaniem obserwacyj delegata Niemiec.

Reuter dowiaduje się, iż von Ribbentrop przybędzie dziś popołudniu samolotem do Croydon.

# Francja będzie rokować z Niemcami.

Paryż. 18. 3. (PAT.) Popołudniowe doniesienia prasy paryskiej z Londynu oraz komentarze specjalnych korespondentów francuskich w Londynie przygotowują wyraźnie francuską opinję publiczną do bliskiego podjęcia bezpośrednich rokowań między państwami lokarneńskiemi a Niemcami w sprawie propozycyj kanclerza Hitlera. O ile do dziś rano powtarzano kategoryczną tezę francuską, że nie może być mowy o rokowaniach z Niemcami, dopóki nie wycofają wojsk z Nadrenji, to w tej chwili sprawa wycofania wojsk z Nadrenji traktowana jest jako warunek, który mógłby być zastąpiony przez ewentualne nowe gwarancje Anglji dla granic francuskiej i belgijskiej. W tej sprawie znamienny jest dzisiejszy komunikat korespondenta specjalnego agencji Havasa z Londynu, który pisze: **Rząd francuski zgodzi się na rokowania z Niemcami dopiero wówczas,** gdy Rada Ligi Narodów skonstatuje, że Niemcy wykroczyły przeciw traktatom wersalskiemu i lokarneńskiemu i gdy mocarstwa gwarantujące Lokarno: Anglja i Włochy porozumieją się z Francją i Belgją **co do nowego zorganizowania ewentualnej koniecznej pomocy.**

Głosy prasy francuskiej zapowiadają zatem wyraźnie, że taktyka francuska polegać będzie na uzyskaniu orzeczenia Ligi Narodów i gwarancji angielskiej przed rozpoczęciem rokowań z Niemcami tak, aby w tych rokowaniach Francja mogła się opierać na orzeczeniu Ligi Narodów i na nowym traktacie gwarantowanym przez Anglję, jako argumentach już posiadanych. Charakter nowych gwarancyj angielskich musiałby być przytem tego rodzaju, że miałyby one moc obowiązującą aż do chwili pozytywnego wyniku, przewidywanych pertraktacyj z Niemcami. Stronie francuskiej chodzi zatem o to, aby w razie nieosiągnięcia żadnego wyniku w rokowaniach z Niemcami, pozostały Francji nowe gwarancje angielskie.

# Podstawy rokowań.

Londyn. 18. 3. (PAT.) Agencja Reutera donosi, na zasadzie oświadczenia miarodajnej osobistości brytyjskiej, że wczorajsze nocne rozmowy przedstawicieli mocarstw locarneńskich przeszły naogół pomyślnie. Nie chodziło jeszcze o znalezienie trwałego rozwiązania zagadnień europejskich, a jedynie o poszukiwanie dróg prowadzących do ewentualnego zawarcia nowego układu, w którym mogłyby uczestniczyć Niemcy i inne mocarstwa zainteresowane. **Obecnie osią gnięto najbardziej drażliwe stadjum.** Sytuacja winna ulec wyjaśnieniu w ciągu najbliższych 48 godzin, podczas których okaże się, czy istnieją szanse osiągnięcia porozumienia.

Na nocnem posiedzeniu mocarstw locarneńskich omawiano m. in. niemiecki projekt 25-letniego paktu nieagresji.

Przewidziane są trzy etapy: 1) omówienie wstępne, 2) ustalenie podstawy rokowań z Niemcami i 3) rokowania właściwe. Rozmowy przedstawicieli mocarstw lokarneńskich nie wykroczyły dotychczas poza pierwszy etap.

# Jedyną sankcją... potępienie moralne.

Paryż. 18. 3. (PAT.) „Le Journal" pisze, iż pewną rozwlekłość w obradach Ligi należy przypisać Anglikom, którzy manewrowali między Radą Ligi a komitetem państw lokarneńskich, by doprowadzić ostatecznie do przybycia Niemców. Wiadomość jednakże o zgodzie kanclerza Hitlera na udział w obradach Ligi nie miała wywołać większego wrażenia, a to z tej racji, iż właściwie nastąpiło w tej sprawie odwrócenie się sytuacji. Francuzi, którzy przychodzą do wniosku, iż jedyną sankcją wobec Niemiec będzie potępienie moralne ich kroku przez Ligę, wyrażać mają pewną satysfakcję, iż Niemcy będą uczestniczyły w dyskusji nad wnioskiem w sprawie wypowiedzenia Locarna.

# Łódź już pracuje.

Łódź. 18. 3. (PAT.) W dniu dzisiejszym przemysł łódzki mały, duży i średni pracowały normalnie. Mały przemysł, głównie niezrzeszony, pracował częściowo. Liczba małych zakładów, w których pracy nie podjęto, zmalała znacznie. Cały przemysł wielki, zrzeszony w Związku przemysłu włókienniczego oraz stojące poza związkiem zakłady „Widzewskiej manufaktury" pracują od dnia wczorajszego normalnie. Naskutek interwencji inspekcji pracy ruszyły już częściowo zakłady drobne w przemysłowym okręgu łódzkim. Zawarto tam umowy lokalne, ponieważ część tych fabryk prowincjonalnych nie jest zrzeszona w żadnym związku reprezentowanym na konferencji likwidacyjnej w Warszawie.

Konferencja stron zwołana przez okręgowy Inspektorat Pracy dla załatwienia zatargu w przemyśle kotonowym, nie dała rezultatu. W związku z tem strajk w przemyśle kotonowym trwa nadal.

## POWRÓT P. PREZYDENTA R. P. DO STOLICY.

Warszawa. 18. 3. (PAT) Wczoraj o godz. 23-ej powrócił z Wisły do Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej, którego na dworcu witał Rząd z panem premjerem Marjanem Zyndram-Kościałkowskim na czele.

# Wiadomości bieżące.

**18 marca 1936**

**Środa**
Cyryla Jer.
Jutro: Józefa oblub.
Wschód słońca 5·44
Zachód „ 17·45

**TEATR WIELKI.**

Środa godz. 20 „Bal w Savoyu".
Czwartek godz. 20 „Ksiądz Marek".
Piątek godz. 20 „Ksiądz Marek".

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej".
Czwartek teatr nieczynny.
Piątek teatr nieczynny.

**KINOTEATRY.**

APOLLO: „Baron cygański" operetka J. Straussa.
CHIMERA: „Złotowłosy brzdąc" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Caranga" i rewja.
KOPERNIK: „Pepi" oraz groteska.
MARYSIENKA: „Szir haszirim" oraz dodatek „Śpiewajmy wszyscy razem".
MUZA: „Epizod".
PALACE: „Dawid Copperfield" Freddie Bartholomew, Maureen O'Sullivan, Madge Evans, Barrymore.
PAN: „Anna Karenina".
PAX: „Jestem zbiegiem" Paweł Muni.
RAJ: „Niedokończona symfonja" z Martą Eggert.
STYLOWY: „Burza nad światem" oraz rewja.
ŚWIT: „Niedokończona symfonja" z Martą Eggert.
TON: „Całe miasto o tem mówi".
UCIECHA: „Pod palącem niebem Argentyny".

———

— **Teatr Wielki.** Dziś w Teatrze Wielkim operetka Abrahama „Bal w Savoyu" W roli Magdaleny wystąpi, po powrocie do zdrowia p Janina Kulczycka. Nadto występ p. K. Dembowskiego. W rolach głównych pp.: Wilińska, Jaśkiewicz, Wieckowski.

Jutro „Ksiądz Marek".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o 8 w. komedja Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej", która po sukcesach na scenach zagranicznych i polskich, zbiera zasłużone laury i we Lwowie.

— **Premjera w Teatrze Wielkim.** Już jutro ukaże się na scenie Teatru Wielkiego arcydzieło Juljusza Słowackiego — „Ksiądz Marek". Postać tytułową kreuje Janusz Strachocki, Judyty Zdzisława Życzkowska; ponadto wystąpią w rolach głównych: pp. Berski (Rabin), Guttner (marszałek Krasiński), Jaśkiewicz (Adjutant Kreczetnikowa), Krasnowiecki (Klemens Kossakowski). Kaczmarski (Hetman Branecki) Lewicki (Ksiądz Przełożony), Machalski (Jenerał Kreczetnikow), Ptaszkiewicz (Bujwiłł), Pośpiełowski (Starościc z Barku), Śliwiński (Kazimierz Pułaski). Przystawski (Adjutant Braneckiego), Szpiganowicz (Towarzysz Pancerny), Tatarkiewicz (Regimentarz Puławski).

Reżyseruje Edmund Wierciński, dekoracje Andrzeja Pronaszki, ilustracja muzyczna Jakóba Munda.

## KOMUNIKATY.

— **Zbiórka Legjonistów.** — Związek Legjonistów Polskich, Oddział we Lwowie, wydał następujący komunikat: Legjoniści! Dzień 19 marca, jako pierwszy od chwili zgonu ś. p. Komendanta i Marszałka Józefa Piłsudskiego, poświęca cała Polska pełnym skupienia i powagi obchodom ku Jego czci. W tym celu zbiórka wszystkich Legjonistów we środę, dnia 18 marca o godz. 18-tej w lokalu Związku, skąd nastąpi wymarsz. — W czwartek, dnia 19 b. m. nastąpi zbiórka w lokalu Związku o godz. 9-tej skąd wymarsz z pocztem sztandarowym do katedry na żałobne nabożeństwo Obecność wszystkich legjonistów w dniu 18 i 19 marca obowiązkowa z opaską żałobną na lewem ramieniu

— **Walne zebranie członków Ligi Ochrony Zwierząt we Lwowie** odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 12-ej w południe w sali Rady miejskiej.

— **Zarząd Centrali Zw. Zaw. Techn. Dent.** Małopolski, siedziba Lwów, ul. Rutowskiego 23, I. p. zawiadamia, że zjazd delegatów odbędzie się 22 bm. o godz. 10.30 przedpoł. w lokalu własnym.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w czwartek 19 bm. o godz. 19-tej. Na posiedzeniu tajnem znajduje się sprawa ustąpienia prez. Drojanowskiego.

— **„Honor" Sudermanna na scenie „Gwiazdy" z artystką dramatyczną Stefanją Michnowską w głównej roli.** W niedzielę, dnia 29 marca 1936 r. na powiększenie funduszu inwalidów, wdów i sierót po członkach Stowarzyszenia, w sali własnej (Franciszkańska 7), wystawia zespół „Gwiazdy" przepiękny dramat społeczny H. Sudermanna „Honor". Ze względu na cel imprezy w przedstawieniu tem bierze łaskawy współudział Stefanja Michnowska, em. artystka dramatyczna Teatrów miejskich w otoczeniu pierwszorzędnych sił amatorskich. Reżyseruje Marjan Lech. W antraktach koncert Orkiestry symfonicznej „Gwiazdy" pod dyr. prof. Kazimierza Abratowskiego. Ceny wstępu niepodwyższone. Bilety zamawiać można w „Gwieździe" (Franciszkańska 7) w godzinach wieczornych i w sklepie kaflarskim L. Marksa, Łyczakowska 15. Początek o godzinie 7-mej punktualnie.

*Dzisiejszemu Solenizantowi, Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojn., Gen. dyw. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, Redakcja „Gazety Lwowskiej składa najserdeczniejsze życzenia.*

# Wielka bitwa pod Amba Aladżi.

**Warszawa.** 18. 3. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat z frontu w Abisynji:

Zarówno na froncie północnym, jak i południowym panuje duże ożywienie. Według wiadomości ze źródeł angielskich, w pobliżu Amba-Aladzi odbywa się wielka bitwa pomiędzy wojskami włoskiemi a armją abisyńską, **którą dowodzi Haile-Selassie.**

Na froncie południowym lotnictwo włoskie jest czynne bez przerwy co w kołach abisyńskich tłumaczą jako **zapowiedź nowej ofenzywy gen. Grazianiego.**

Kuoram było dzisiaj ponownie bombardowane przez trzy samoloty włoskie, które m. in. zniszczyły, jak donosi Reuter, samolot Fokkera, podarowany przez cesarza abisyńskiego abisyńskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Na froncie południowym na odcinku Negelli taktyka włoska ma na celu uniemożliwienie koncentracji większych sił abisyńskich. Codziennie w różnych kierunkach wyruszają lotne kolumny włoskie a jednocześnie nowa baza lotnicza w Negelli nie próżnuje ani na chwilę.

———

# Zgon Venizelosa.

**Paryż.** 18. 3. (PAT.) Stan zdrowia Venizelosa jest, zdaniem lekarzy, prawie beznadziejny.

**Paryż.** 18. 3. (PAT.) Stan zdrowia Venizelosa nadal jest bardzo ciężki. Przebieg choroby b. premjera przedstawia się jak następuje: W ubiegły piątek Venizelos zachorował na grypę, która miała początkowo łagodny przebieg. Stan zdrowia raptownie pogorszył się wczoraj z powodu komplikacyj sercowych. Venizelos ostatnio prowadził bardzo aktywny tryb życia, spędzając bardzo długie godziny przy pracy. Chory jest obecnie nieprzytomny, lekarze nie robią nadziei na możliwość jego powrotu do zdrowia.

Z Aten donoszą, że ostatni list Venizelosa, wystosowany ub. tygodnia do deputowanego Rufosa, kończy się słowami: **„Wołam z całego serca: Niech żyje król Jerzy II."**

**Paryż.** 18. 3. (PAT.) Venizelos **zmarł dziś rano o godz. 8.50.**

Na życie Venizelosa dwukrotnie dokonywano zamachów: w r. 1920 strzelali do niego w Paryżu dwaj greccy oficerowie marynarki, zaś w r. 1933 podczas zamachu rewolwerowego została ranna jego małżonka. Venizelos w obu wypadkach ocalał.

Zmarły był jednym z najwybitniejszych mężów stanu nowoczesnej Grecji. Pod jego rządami Grecja znacznie powiększyła swój terytorjalny stan posiadania w wyniku obu wojen bałkańskich i wojny światowej. Rola Venizelosa w polityce europejskiej dzięki jego osobistym talentom była bardzo wielka.

# Zamachy na Litwie.

**Ryga.** 18. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: Marjampolski sąd okręgowy skazał 2 włościan na karę 4 i 6 lat więzienia za dokonanie zamachu zbrojnego na naczelnika rewiru policyjnego Jasinskasa.

**Ryga.** 18. 3. (PAT.) Jak donoszą z Kowna, w różnych punktach Litwy miały miejsce zamachy na sołtysów. Ostatnio w gminie Kalwarja nieznani sprawcy ranili przez okno kilku strzałami jednego z miejscowych sołtysów. Tej samej nocy dokonano zamachu na sołtysa sąsiedniej wsi, przyczem podpalono 4 budynki w jego zagrodzie. Zamachy te mają stanowić zemstę za pociągnięcie do odpowiedzialności karnej przywódców niedawnego strajku chłopskiego.

———

## KRONIKA MIEJSKA.

**Z Dyrekcji kolejowej.** W dniu wczorajszym objął urzędowanie nowy dyrektor. Kolei Państwowych we Lwowie p. J. Grosser, dotychczasowy dyrektor Kolei Państwowych w Katowicach.

**Posiedzenie magistratu.** Wczoraj odbyło się posiedzenie magistratu pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Ostrowskiego. Z referatu ławnika Sudhoffa uchwalono prowizorjum budżetowe na miesiąc kwiecień 1936. Następnie zgodnie z referatem ławnika dr. Schreibera uchwalił magistrat reknostrukcję budżetu gminy na rok budż. 1935—36. Wkońcu w myśl referatu ławn. dr. Poratyńskiego nadano dwa stypendja z fundacji im. K. Toczyskiego. W przerwie między obradami kolegjum magistratu wzięło gremjalny udział w pogrzebie śp. prof. St. Zakrzewskiego.

**Schwytanie morderców pary małżeńskiej w Janowie.** Dziś w godzinach przedpołudniowych władze policyjne, które przeprowadziły dochodzenia w sprawie potwornego mordu, dokonanego ub. nocy w Janowie na osobie 70-letniego Benicha Friedmana i jego żony 67-letniej Ruchli zlikwidowały szajkę bandytów, sprawców tego ohydnego mordu. Wczoraj ujęto pierwszego sprawcę zbrodni Sawka Chawełkę, zam. w Wiszence, u którego znaleziono świeżo wyprane spodnie, koszulę i kubrak ze śladami krwi. Aresztowany przyznał się do udziału w zbrodni. Spólnikiem był Mikołaj Mysak z Wiszenki który nożem kuchennym zadał Friedmanowej 13 ran. Mysak i Mikołaj Kanciw z Janowa, osobnik 23 karany — który „nadał" Chawełce i Mysakowi zbrodnię i ułożył cały plan — zbiegli. Dziś przedpołudniem ujęto Kanciwa w Janowie, zaś Mysaka we Lwowie.



Z SALI POLSK. TOW. MUZ.

## VIII Symf. Koncert Filharmonji Lw.

Ostatni koncert symfoniczny można śmiało nazwać wieczorem kontrastów.

Po subtelnej, pełnej pogodnej beztroski „Serenadzie" Mozarta, z której dyrygent Neumark wyczarował wszystkie możliwe odcienie polotu i wytwornej rokokowej elegancji, nastąpiły dwa utwory o nastroju bardzo poważnym, pełnym dynamicznej ekspresji.

Wykonany przez znanego pianistę p. A. Hermelina koncert fortepianowy A-dur Liszta wywarł, dzięki doskonałej a bardzo oryginalnej interpretacji, głębokie wrażenie. Solistę zmuszono oklaskami do dwukrotnego bisowania.

Oczekiwana z zainteresowaniem symfonja D-dur J. Sibeliusa, czołowego, dziś już sędziwego kompozytora Finlandji, obfituje we wielką ilość potężnych efektów, nastręczających wiele trudności w wykonaniu. Struktura dzieła bardzo ciekawa, pomimo widocznego eklektywizmu (Wagner-Czajkowski-Grieg), utrzymana jest w nastroju bardzo ponurym, przywodzącym na myśl beznadziejność i tragizm północnego krajobrazu. Wzorowe wykonanie tego utworu zawdzięczać należy maestrji p. Neumarka, który wydobył wszystkie walory i podkreślił niesamowitość kompozycji, unikając, o ile to było wogóle możliwe, nadmiaru dynamiki.

J. M.

## 8000 OFIAR POWODZI.

**Ryga.** 18. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: W związku z katastrofalnym przebiegiem powodzi, rząd litewski wyasygnował na cele pomocy powodzianom 100 tysięcy litów. Według prowizorycznych obliczeń, liczba ofiar, które ucierpiały wskutek katastrofy, sięga 8000 osób.

## W sprawie „Oświadczenia p. Tatarkiewicza"

P. mgr. B. W. Lewicki zakomunikował Redakcji „Gazety Lwowskiej", że sprawę „Oświadczenia" p. Tatarkiewicza, które pojawiło się w prasie lwowskiej w związku z notatką zamieszczoną w Nr. 15-tym „Sygnałów" pt. „A to właśnie Tatarkiewicz" oddał do rozpatrzenia Syndykatowi Dziennikarzy Lwowskich.

REDAKCJA.

## Jak przedstawia się Lwów w cyfrach.

We wrześniu ub. r. liczba mieszkańców m. Lwowa wynosiła bez wojska 317.338. Ruch przyjezdnych zwiększył się w r. ub., wynosił bowiem 20.675 osób, gdy w r. 1934 przyjechało do naszego miasta 14.939 osób. Zawarto 853 małżeństw, z tego 378 rzym. kat., 171 gr. kat. i 288 mojżeszowych. Apetyt mieszkańców Lwowa był dość dobry. We wrześniu ub. r. zabito w rzeźni miejskiej 1635 krów i buhaji, 886 sztuk jałownika, 3531 cieląt, 5617 trzody chlewnej i 22 koni. Nadto dowieziono do naszego miasta 60.079 klg. mięsa wołowego, 17.794 klg. cielęciny, 8588 klg. mięsa wieprzowego i 5759 klg. baraniny. Wody w tym czasie zużyto 6 494.001 m sześc., energji elektrycznej wytworzono 8,468.221 klwg., a gazu zużyto 1,665.691 m sześc., tramwajami przejechało 7,501.786 osób

Stan wkładek w MKO. wynosił 53.775.212 zł., zmniejszył się o 483.656 zł. Natomiast wielki ruch panował w m. Zakładzie zastawniczym. 5935 osób pobrało na zastawy 2,346.730 zł. Do 10 zł. pożyczyło 1226 osób, do 20 zł 1360 zł., od 50—100 zł. 1353 osób. od 300—600 zł. 42 osoby, do 1200 zł. 19 osób, ponad 1200 zł. 17 osób.

W ochronkach miejskich pozostawało 515 dzieci, zaś na koszt gminy umieszczono 1323 dzieci, w tem podrzutków 420, dzieci ślubnych 371, a nieślubnych 532. Miasto udzielało wsparć 1235 dzieciom i 2075 dorosłym.

Z przytuliska Braci Albertynów korzystało 682 mężczyzn i 126 dzieci, a SS. Albertynek 815 kobiet i 157 dzieci. Zbyt wielka liczba korzystających z tego przytuliska wskazuje jak konieczną jest potrzeba rozbudowy tego zakładu.

Z miejskiej opieki nad bezrobotnymi korzystało 4387 rodzin i 1476 osób samotnych. Wydano im 109.370 obiadów i 63.464 klg. chleba, ogólnej wartości 36 519 zł. Jestto jednak znikoma suma wobec wielkiej nędzy, panującej wśród bezrobotnych.

## W związku z otwarciem kolejki na Kasprowy.

Pan Minister Komunikacji płk. dypl. Ulrych przyjął w obecności wiceministra Bobkowskiego na półtoragodzinnej audjencji delegację prezydiów: Ligi Ochrony Przyrody, Polskiego Tow. Tatrzańskiego z Sekcją Ochrony Gór tegoż Towarzystwa, oraz Polskiego Tow. Krajoznawczego. Prezes PTT. prof. Goetel poinformował szczegółowo p. Ministra o projektach Parku Narodowego w Tatrach i o poczynionych przez PTT. krokach prawnych, zmierzających do ograniczenia wywłaszczonych na rzecz Towarzystwa, budującego kolejkę, terenów. Prezes LOP. prof. Hryniewiecki przedstawił piętnastoletnią pracę Państwowej Rady Ochrony Przyrody i sprawę jej dymisji, wywołanej przez budowę kolejki. Wiceprezes PTK. prof. Patkowski był rzecznikiem opinji Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego o polityce turystycznej Ministerstwa Komunikacji. (Zniżki turystyczne, Liga Popierania Turystyki). Przewodniczący Sekcji Ochrony Gór Oddz. Warsz. PTT. ppłk. Korniłowicz zobrazował początki Sekcji Ochrony Tatr, powstałej przed 25 laty i jej odrodzenie w formie Sekcji Ochrony Gór przy Oddziałach PTT.

Pan wiceminister Bobkowski umotywował udzielenie koncesji na budowę kolejki względami gospodarczemi, zapewnił przytem, że na szczycie Kasprowego Wierchu, poza budynkiem stacyjnym, przewidziana jest jedynie budowa stacji meteorologicznej, oraz ścieżek ze stacji na przełęcz i ze stacji na szczyt.

Pan minister Ulrych oświadczył, że budowa kolejki, którą zastał, obejmując swój urząd, będzie doprowadzona do końca. Na przyszłość zapewnił życzliwe poparcie realizacji Parku Narodowego w Tatrach.

## Program radjowy.

**Czwartek**, 19 marca.

**Lwów.** Godz. 6.30: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z Wilna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Płyty. 15.15: Giełda 15.30: Płyty. 16: „Wspomnienia dzieci o Panu Marszałku". 16.15: Orkiestra salonowa. 16.45: Chór męski. 17: Odczyt. 17.15 Koncert. 17.50: Pogadanka gospodarcza. 18: Płyty. 18.30: Feljeton. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej. 20: Recital skrzypcowy. 20.40: Dziennik wieczorny. 21: Audycja literacko-muzyczna. 21.40: Audycja moniuszkowska. 22.10: „Mozaika muzyczna". 22.50: Muzyka taneczna.

# Sprawa uboju rytualnego.

## Projekt ustawy odesłany do Komisji.

**Warszawa.** 18 marca. (P. A. T.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia plenarnego Sejmu pan marszałek Car za zgodą Izby przesłał projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli do komisji budowlanej, powołanej w dniu dzisiejszym w myśl propozycji marszałka.

W dalszym ciągu odesłano w pierwszem czytaniu szereg rządowych projektów ustaw do poszczególnych komisyj i przystąpiono do sprawozdania komisji prawniczej o rządowym projekcie ustawy o prawie wekslowem, które złożył pos. Zaklika. Referent oświadczył się przeciwko wszystkim wnioskom mniejszości.

Pos. Kopeć zapytał referenta, czy w razie przyjęcia drugiej poprawki posła Szczepańskiego, aby dla wszystkich analfabetów była potrzebna tylko legalizacja podpisu, ale jedynie przez notarjusza, minister sprawiedliwości zgodziłby się na obniżenie taksy notarjalnej przy poświadczeniach podpisów tych osób niepiśmiennych — sprawozdawca odpowiada, że rząd zamierza obniżyć stawkę notarjalną do sumy 2 zł. przy wekslu na sumę poniżej 100 zł., a również i przy wekslach na sumy wyższe, jednak w tej chwili referent nie może podać wysokości.

Po przerwie obiadowej, na plenum Sejmu, po krótkiem referacie pos. Hołyńskiego, przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1935/36. Pozatem przyjęto ustawę o likwidacji tymczasowej kasy przezorności pracowników P. K. P. w zaborze rosyjskim. Następnie Izba wysłuchała sprawozdań o poprawkach Senatu do ustaw o stosunku państwa do muzułmańskiego i karaimskiego związków religijnych.

Projekt ustawy o mleczarstwie zreferował pos. Gromada. Sejm przyjął projekt w drugiem i trzeciem czytaniu.

### STANOWISKO RZĄDU.

Ostatni punkt porządku dziennego, t. j. projekt ustawy, wniesionej przez posłankę Prystorową o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, referował pos. Dudziński.

Po przemówieniu referenta zabrał głos min. Poniatowski. Podkreślił on, że ustawa ma niewątpliwie dwa kapitalne punkty wyjścia — dążenie do bardziej humanitarnego uboju i dążenie do uporządkowania gospodarczej strony tej dziedziny obrotu handlowego, która w Polsce dotychczas uporządkowana nie została.

Niewątpliwie wprowadzenie nowocześniejszego i bardziej humanitarnego sposobu uboju do naszych rzeźni dojrzało już i niewątpliwie czas na to, aby zupełnie stanowczo zmierzać do uwspółcześnienia tych metod, które przez długie wieki trwały niezmienione.

Jeżeli w stosunku do szeregu związków producentów, zwanych kartelami, nie cofnięto się przed daleko idącym naciskiem, ażeby spowodować dostosowanie do potrzeb społeczeństwa, to ta sama sytuacja zachodzi w stosunku do związków sprzedawców i dostawców mięsa i musi tu zachodzić to samo uderzenie w pewien niepisany kartel.

Rząd uznaje całkowicie słuszność dwóch wymienionych przesłanek i uznaje konieczność uczynienia radykalnego kroku, któryby stan dotychczasowy w dziedzinie gospodarczej i w dziedzinie techniki zmienił. Natomiast nie podziela rząd zapatrywania, jakoby najprostszem i najłatwiejszem osiągnięciem celów było proste zniesienie uboju rytualnego.

Nie podziela rząd tego zapatrywania w pierwszym rzędzie dlatego, że całość stosunków Polski oparta jest od wieków na daleko idącej tolerancji państwa w stosunku do wymagań wyznaniowych. Rząd uważa za konieczne kontynuowanie tej polityki, która ustaliła dobrą sławę Polski między ludami Europy. Rząd uważa, że tam, gdzie stosowanie zwyczajów i wymagań religijnych nie narusza interesu publicznego, tam niema konieczności likwidowania poszczególnych przepisów.

Dekrety Prezydenta Rzplitej z 1927 i 1928 r., wydane w czasie urzędowania gabinetu Marszałka Piłsudskiego, wyraźnie określają, że do obowiązków żydowskich gmin wyznaniowych należy troszczenie się o zapewnienie ludności żydowskiej koszernego mięsa, oraz że obok szeregu funkcjonarjuszów gminy wyznaniowej rzezacy rytualni należą do ich grona. Posunięcie zmierzające do odebrania tych uprawnień nie byłoby zgodne z dotychczasowym duchem tolerancji i z duchem polskiej konstytucji.

Jeżeli zaś chodzi o stronę gospodarczą, oświadcza dalej p. Minister, to jest rzeczą niewątpliwą, że proste usunięcie uboju rytualnego nie rozwiązałoby zagadnienia. Rząd jest tego zdania, że wystarczy sprowadzenie do miary ściśle określonej uboju rytualnego w stosunku do potrzeb, jakie faktycznie ma ludność konsumująca mięso. Ograniczenie tego uboju do miary tych potrzeb musiałoby być oczywiście połączone ze ścisłą kontrolą, tak, aby obrót mięsa koszernego był ściśle oddzielony od innego obrotu mięsa.

Zagadnienie humanitarności uboju jeżeli zostanie zwężone do ogłuszenia zwierzęcia przed ubojem, może spowodować trudności, jeżeli natomiast nadamy temu sens ogólniejszy przez wymaganie, aby przed ubojem zwierzę było ogłuszone, lub w inny sposób pozbawione przytomności, to znajdziemy właściwsze rozwiązanie, wykorzystując techniczne ulepszenia w tej dziedzinie.

Po tych wywodach ogólnych p. Minister oświadcza, że w stosunku do postawy rządu to ujęta jest ona w szeregu poprawek, które do tej ustawy p. Minister zgłasza. Skolei p. Minister przechodzi do szczegółowego omówienia zgłoszonych przez rząd poprawek.

### PROJEKT ODESŁANO DO KOMISJI.

Po przemówieniu p. Ministra zabrał głos w sprawie formalnej pos. Walewski i zgłosił wniosek, żeby projekt ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach odesłać wraz z poprawkami rządu do komisji administracyjnosamorządowej i tam sprawę rozpatrzeć wszechstronnie i objektywnie.

Sprawozdawca pos. Dudziński i posłanka Prystorowa wypowiedzieli się przeciwko wnioskowi pos. Walewskiego. W głosowaniu przeszedł wniosek pos. Walewskiego.

Ze względu na wagę sprawy, marszałek Car proponował zwołanie komisji na dzień jutrzejszy, ażeby kwestja uboju rytualnego mogła być wprowadzona na porządek dzienny posiedzenia plenarnego, które prawdopodobnie odbędzie się w piątek.

---

# Niebezpieczne drogi

## polityki sowieckiej.

**Bruksela.** 18. 3. (PAT.) Prasa belgijska nadal z ożywieniem komentuje sytuację międzynarodową w związku z rozmowami londyńskiemi.

Znany publicysta Paul Struye stwierdza na łamach jednego z najpoważniejszych organów katolickich „La Libre Belgique", że **reprezentanci Francji wykazują dużą nerwowość** i dają się unosić zaimprowizowanym deklaracjom, które następnie krępują ich stanowisko. Takie niepohamowane oświadczenia delegatów francuskich uczynią nietylko trudnemi rokowania z Niemcami, ale nawet wszelki układ między państwami pokojowo nastrojonemi. Oświadczenia te autor nazywa fanfaronadą, którą nawet w oczach belgijskich nacjonalistów okazała się pożałowania godną. Publicysta przeciwstawia delegatom francuskim metodę praktykowaną przez premjera van Zeelanda, której przypisuje duże zrównoważenie, spokój, rozsądek i zmysł realistyczny. Wreszcie p. Struye podkreśla, że **kwestja sankcyj wysuwana jest tylko przez Francję**, ale nie przez Belgję.

„Etoile Belge" zwraca uwagę na **nie bezpieczeństwo, jakie w obecnej sytuacji przedstawia polityka rosyjska.** Zdaniem pisma, Rosja ma specjalny interes w tem, aby obecny konflikt zaognić. W obliczu tego rosyjskiego niebezpieczeństwa nie należy przeceniać faktu remilitaryzacji strefy nadreńskiej przez Niemcy.

Podobny temat jest przedmiotem dłuższego artykułu w „Gazette de Liege", która dowodzi, że decyzja Hitlera odpowiada jego zaniepokojeniu polityką rosyjską. Pretekst groźby bolszewickiej został więc dobrze wybrany i jest głębokim błędem rządu francuskiego, że dał on ten pretekst Hitlerowi. Francja, powiada dalej autor artykułu, wszystko uczyniła, aby sprowokować te pożałowania godne następstwa.

---

### NOWY POSEŁ BUŁGARSKI.

**Warszawa.** 18. 3. (PAT.) O godz. 23-ciej pociągiem z Budapesztu przybył nowy poseł bułgarski min. Trojanow.

---

### LIKWIDACJA STOCZNI GDYŃSKIEJ.

**Gdynia.** 18. 3. (PAT.) Rada Nadzorcza sp. akc. Stocznia gdyńska, której głównym współwłaścicielem jest Stocznia gdańska, postanowiła przystąpić do likwidacji przedsiębiorstwa. Likwidacja jest dobrowolna i nastąpiła z powodu braku dostatecznej ilości zamówień oraz zwiększających się z roku na rok strat. Wszelkie zobowiązania finansowe przedsiębiorstwa zostaną dotrzymane, jak również wykończone będą wszystkie rozpoczęte prace. Likwidacja trwać będzie około jednego roku. W związku z likwidacją nastąpi częściowa redukcja personelu, przedewszystkiem niefachowego, gdyż likwidatorzy doceniają w pełni wielką wartość wyszkolonego personelu.

Jak wiadomo, stocznia gdyńska istniała blisko 7 lat, zatrudniając od 130 do 300 robotników.

### WRZENIE W HISZPANJI.

**Madryt.** 18. 3. (PAT.) W miejscowości Albacete nieznani sprawcy napadli na grupę młodzieży lewicowej, która urządziła wielką demonstrację protestacyjną. Demonstranci podpalili kościół św. Jana Chrzciciela, teatr oraz usiłowali podpalić redakcję dziennika katolickiego. Policja użyła broni, raniąc 4 demonstrantów.

---

WOJCIECH BARANOWSKI. 10

# JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Znali Rosję na wylot, więc przez to samo już nie imponowała im najczęściej. Nikt lepiej od nich nie wiedział, iż jest to kolos na słomianych nogach, kołos złowrogi, ale zarazem i nietrwały. To przeświadczenie było im pociechą największą. Rozlewne morze rosyjskości nie przedstawiało dla nich niebezpieczeństw i nie groziło im wchłonięciem. Pokusy jego odbijały się od prostych, zamkniętych w sobie serc, posiadający bezcenny skarb wierności.

Wierność ta wyglądała niekiedy jak upór i w samej rzeczy była uporem kochania. Polak z Kresów wszystkim atrakcjom Rosji przeciwstawiał umiłowanie prymitywne, ale jakież mocne, swych kątów, swej siedziby rodzinnej, swej ziemi, swego nieba... Był to patrjotyzm sui generis, patrjotyzm bajecznie żywiołowy, niewyrozumowany ani trochę, ale przez to niezłomny. Wilnianin albo Mińczuk nie bał się wynarodowienia. Cóż, że, hołdując z musu prawu mimikri, przystosowywał się do środowisk rosyjskich, nakładał carski mundur i spędzał w nim większą część życia dość często. Między mundurem i ciałem był jednak szkaplerz ostrobramski z błogosławieństwem zawieszony przez matkę na szyi syna, opuszczającego dom rodzicielski i idącego za chlebem... Chleb ten znajdował w Rosji... Wszyscy w dość biednym i sztucznie zubożonym kraju zostać nie mogli, nie mieli za co rąk założyć. Nigdy jednak nie tracili z tym krajem łączności... „Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych" wyrywały się dusze i myśli wygnańców mimowolnych zewsząd, gdziekolwiek ich los rzucił, a zawsze z tem samem przywiązaniem, z tą samą tęsknotą. Rosja psuła dość często język, ale łamała charaktery tylko wyjątkowo słabe. Zaprzańców można było policzyć na palcach, choćaż zdarzali się i tacy.

Jednym z nich był tajny radca Wiktor Stanisławowicz Nur, z którym niestety dzisiaj właśnie oczekiwała Wojnicza dość przykra konferencja. Pan Eustachy prowadził interesy dóbr jego w Mińszczyźnie... Nieraz już miał ochotę zrzec się tych, korzystnych zresztą, funkcyj, ale zdawało mu się, że czynić tego nie ma prawa... Gorzej będzie, jeżeli na to miejsce przyjdzie Moskal... Tak mógł od czasu do czasu w czemś komuś jednak dopomóc, ocalić jakichś mazurów-czynszowników lub poratować Polakadzierżawcę. Wiktor Stanisławowicz miał ciężki charakter i na ludzką biedę był nieczuły. Ze swoim adwokatem liczył się jednak wyjątkowo i cenił go bardzo, nieraz więc ustępował wobec jego perswazji.

Tym razem zanosiło się na przeprawę dość trudną. Szło o sprolongowanie trzeciej już tenuty rocznej, niewpłaconej przez starego Ostrejkę, trzymającego w posesji kiepski folwark Zachacie w Nowogródzkiem. Na biedaka zwaliły się istotnie same klęski: w jednym roku miał grady, w drugim — pomór na bydło, a w trzecim spalił się nareszcie. Los coś pięciorga osób wisiał na włosku. Właściciel miał już dość czekania... i folwark przyobiecał puścić jakiemuś Wojkowowi, który zabiegał o to wszystkiemi sposoby przez różne stosunki petersburskie. Jeszcze jedna rodzina polska miała być wyrzucona na bruk. Do tego Wojnicz nie mógł za nic dopuścić. Tembardziej, że Ostrejko miał dwóch chłopaków w szkołach i zanosili się na dzielnych ludzi. Ci zmarnieć nie powinni, a i żaden Wojkow w Zachaciu niepotrzebny... Dość tych przybłędów....

Zafrasowany dzwonił więc pan Eustachy do wspaniałego apartamentu w wykwintnym, nowym domu, w którym zjawiał się w ostatniej chyba konieczności.

— Barin doma?

— Dla was wsiegda waszestwo.

— Dołożitie... proszę zameldować.

Po chwili w wspaniałym gabinecie, zastawionym pysznemi mahoniami, ze staremi dywanami i gdzie niegdzie skórami olbrzymich niedźwiedzi, witał go już, wyciągając niby to serdecznie obie ręce, niski, siwy, okrągły, z twarzą aktora, zupełnie wygolony staruszek, siląc się na dobrotliwy i przyjemny uśmiech.

— Ach, pan mecenas, witam... duszewno rad — silił się na polski język, odgrzebując w pamięci jego zapomniane resztki — cóż za okazja, że pożałował — pofatygował się — pan do mnie osobiście... Rzadki to honor.

— Honoru w tem niema. ekscelencjo — pełnomocnikiem pana jestem, przychodzę z obowiązku relację zdać, nic więcej. — Wygrałem panu ten proces ze Steinmanem, pieniądze leżą w depozycie... i Nazimowa przycisnąłem, ułożył się, płaci pięćdziesiąt tysięcy — starał się dobrze usposobić czułego na zyski dygnitarza.

(C. d. n.)

# Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Karpackie Tow. Narciarzy** zawiadamia, że w czasie między 21 marca a 20 kwietnia br. zorganizowany zostanie cały szereg kursów narciarskich w Worochcie i w Zakopanem. Członkowie Towarzystwa, którzy pragną korzystać z ulg kolejowych przy przejazdach na te kursy, winni zgłaszać się najpóźniej na 8 dni przed terminem wyjazdu w lokalu Towarzystwa przy lu. Senatorskiej 6 (godz 19—20), gdzie też otrzymać można wszelkie informacje co do terminów itd.

**Akademicki Związek Morski** komunikuje, że na zakończenie kursu wiedzy o handlu morskim prof. dr. Teofil Seifert wygłosi odczyt pt. „Technika handlu morskiego". Odczyt ten odbędzie się w piątek, 20 bm. o godz. 18-tej w sali Polskiego Towarzystwa Politechnicznego przy ul. Zimorowicza 9.

**Szermierka.** W dniach 16 i 17 bm. w hali sportowej Okr. Ośrodka WF. odbyły się szermiercze mistrzostwa DOK. VI. Otwarcie turnieju nastąpiło w dniu 16 bm. w obecności kierownika Okr. Urzędu WF. płk. Kocura. W zawodach brało udział 37 zawodników, w tem 27 oficerów i 10 podoficerów.

**Szermiercze mistrzostwa Lwowa** połączone z VI-tą eliminacją przedolimpijską odbędą się we Lwowie w sobotę i niedzielę na hali sportowej. Początek zawodów każdorazowo o godz. 9-tej rano W zawodach weźmie udział około 60 zawodników z szermierzami tej miary, jak kpt. Segda, kpt. Dobrowolski, por. Szemplinski Sobik i wielu innych. Organizacją mistrzostw zajmuje się sekcja szermiercza Pogoni.

# Ogłoszenia urzędowe.

## LICYTACJE.

Km. 1461/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 marca 1936 r. o godz. 10-ej w Chorostkowie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Stanisława Siemińskiego-Lewickiego, składających się z 30 q pszenicy i 100 kóp pszenicy, a to celem pokrycia wierzyciela Piotra Wilanda wierzytelności w kwocie 1.574 zł. 77 gr. zpn. Mające się sprzedać ruchomości zostały oszacowane na łączną kwotę 1.820 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kopyczyńce, 14 marca 1936. 956K

Km. 1185/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 maja 1936 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Ustrzykach Dolnych. sala Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników egz. Reginy i Rafaela Haspel r. Granik i Mendla i Ryfki Potascher w Ustrzykach Dolnych, realności obj. lwh. 41 i 486 (dłużników w 56/144 cz. własnych), a składających się z pb. 18/2 i 19/6 o powierzchni 4 a. 11 m kw., wraz z kamienicą jednopiętrową i przynależnościami na nich pobudowanemi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 38.902.08, cena zaś wywołania wynosi 29.176.56 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię wysokości złotych 3.891. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Ustrzykach Dolnych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Ustrzyki, 16 marca 1936. 955K

Km. 1980/33. Obwieszczenie o licytacji realności. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Anny Hrywniak w Kalnicy przeciw dłużnikowi Iwanowi Hrywniakow synowi Hrycia w Kalnicy na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1936 o godzinie 10-ej w Sądzie grodzkim w Lesku biuro Nr. 2 odbędzie się przymusowa sprzedaż całej realności obj. whl. 22 ks. gr. gm. kat. Kalnica. należącej do dłużnika Iwana Hrywniaka, składającej się z parceli budowlanej o obszarze 6 a. 87 m kw. czyli 191 s. kw., na którym stoi dom drewniany kryty słomą, mieszczący w sobie jedną sień, jedną kuchnię, jeden alkierz, dwie komory, jedną stajnię, jedno boisko i jedną wozownię, następnie piwnica i studnia, oraz parcel gruntowych o łącznym obszarze 13 ha 72 a. 35 m kw. czyli 23 morg. 1356 s. kw., stanowiących role, łąki, pastwiska, lasy i ogrody i innych przynależności szczegółowo wykazanych w protokole opisania. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.661 zł. 22 gr. Cena wywołania wynosi 7996 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1066 złotych 20 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lesku.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 13 marca 1936. 954K

I. Km. 917/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 marca 1936 r. o godzinie 10 rano we Lwowie, przy ul. Mochnackiego L. 48 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, składających się z urządzenia biurowego, tudzież maszyn do pisania i maszyn drukarskich na rzecz sprawy I. Km. 611/36 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 10 marca 1936. 965K

Km. 1964/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III-go, urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 kwietnia 1936 o godz. 11-tej rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kolomyi Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 509/II. ks. gr.\gm — Kołomyi, składającej się z pgr. lkat. 1976/2 i pbud. 3999, dłużniczki Elżbiety Hołotkowej własnej, prowadzonej przy Sądzie Okręgowym w Kołomyi, a położonej w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego 49 Pgr. 1976/2 stanowi rolę o powierzchni 12 a. 99 m kw. Na pbud. 3999, mierzącej 7 a. 30 m kw. pobudowany jest budynek mieszkalny o 4 pokojach, przedpokoju, werandce oszklonej, klatce schodowej, spiżarce, klozecie, składziku i kuchni z drzewa miękkiego. Instalacja elektryczna zaprowadzona w całym budynku. Zabudowana powierzchnia wynosi 169.56 m kw. Za budynkiem mieszkalnym pobudowany jest budynek gospodarczy z drzewa miękkiego o podwalinie dębowej, dachówką kryty, w którym znajduje się praczkarnia z małą kuchenką murowaną, oraz przedział na drewutnię, w której znajduje się chlew. Pomiędzy budynkiem mieszkalnym a gospodarczym znajduje się studnia kryta o kręgach betonowych 80 cm. średnicy. Na południu znajduje się ogród zasadzony jarzyną i drzewami owocowemi. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 11.321.04. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 7.547.36 Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.132.10 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 14 marca 1936. 962K

V. Km. 1594/33. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. przy ul. Grodzickich 4, Lwów, dnia 18 lutego 1936 r. Strona zobowiązana: Adolf Stark. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności Na wniosek strony egzekwującej: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, dnia 24 kwietnia 1936 o godzinie 12-tej w sali III. biurze Nr. 7 na zasadzie uchwałą z dnia 30 grudnia 1935, V. Km. 1594/33, zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 449/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Realność składająca się z parcel gruntowych L. kat. 2463 i 5514, o łącznej powierzchni 10.042 m kw. wraz z wznoszącemi się na niej budynkami, a to parterowym domem mieszkalnym, domem robotniczym, pięcioma szklarniami, centralnem ogrzewaniem i szopą, położona przy ul. Zborowskich L. orj. 7, L. konskr. 567 3/4. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. 76.211 zł. 78 gr. Najniższa oferta 38.105 zł. 89 gr. Do realności obj. whl. 449/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: oparkanienie, inspekta, drzewa owocowe, oszacowane na 1.603 zł. 30 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 966K

I. Km. 133/35 i inne. Obwieszczenie. II. licytacja. Wierzycielka: Małol. Anna Mazur w Strażowie przez ojca Jana Mazura przez Dra S. Frühlinga, adwokata w Rzeszowie i inni. Dłużnik Tomasz Mazur w Rzeszowie. Na wniosek wierzycielki pop. odbędzie się dnia 6 maja 1936 r. o godzinie 13-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 (parter) na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych, licytacja następującej nieruchomości: Całej realności lwh. 1530 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, dłużnika Tomasza Mazura własnej, położonej przy ul. Zamkowej l. orj. 25, składającej się z par. lkat. 2314 i 2315 o łącznym obszarze 281 m kw. wraz z domem mieszkalnym murowanym, dwupiętrowym, częściowo podpiwniczonym o zabudowanej powierzchni 148.21 m kw., krytym blachą pocynkowaną, oraz ze śmietnikiem o powierzchni około 2.50 m kw. Wartość szacunkowa 14.114 zł. 80 gr. Cena wywołania 9.409 zł. 87 gr. Miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd okręgowy w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, lub papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać sprzedać się mającą nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w sekretarjacie sądowym w godzinach urzędowych. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucyj publicznych, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 22 stycznia 1936. 960K

Km. 637/35 (Km. 718/35/31). Obwieszczenie. Komornik Sądu gr. w Kulikowie, Paweł Tęcza, zamieszkały w Kulikowie, na zasadzie art. 602 kpc obwieszcza, że w dniu 24 marca 1936 od godz. 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Dominika Rzeszotarskiego właściciela dóbr w jego lokalu w Zwertowie, składających się z auta osobowego „Praga", 80 q nasion buraczanych i 100 q ziemniaków, oszacowanych na łączną sumę 5.100 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kulików, 9 marca 1936. 964K

II. Km. 769/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarję w Przemyślu przy ul. Grodzkiej L. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 kwietnia 1936 r. godz. 9.30 w Przemyślu w Sądzie grodzkim przy ul. Jagiellońskiej sala Nr. 14a II. p. odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, należących dawniej do dłużnika błp. Rubina Türka, a obecnie do spadkobierców tegoż, Dra Ignacego Türka, Matyldy Türk i Reginy Türk, a to: I. Realności obj. whl. 1658 ks. gr. gm. Przemyśl, w Przemyślu przy ul. Dworskiego 32 położonej, składającej się z parceli budowlanej lkat. 513/1, na której stoi kamienica 1-piętrowa wraz z oficynami parterowemi w podwórzu, który to objekt w całości przeznaczony jest na dom czynszowy. Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 37.546 zł. Cena wywołania wynosi 25.030 zł. 67 gr. Rękojmia wynosi 3754 zł. 60 gr. II. Realności obj. whl. 2018 ks. gr. gm m. Przemyśla, w Przemyślu przy ul. Dra Tarnawskiego położonej, a składającej się z parcel gruntowych lkat. 743/3, 764/1 i 764/14, które to parcele stanowią jeden kompleks gruntu podbudowlanego Obszar powyższych parcel po wydzieleniu z nich części parcel na drogę publiczną przez Magistrat, tudzież po sprzedaniu przed postępowaniem licytacyjnem przez dłużnika części wynosi łącznie 2071 m kw. Cena szacunkowa tego kompleksu wraz z przynależnością, stanowiącą szopę i resztki parkanu wartości 35 zł. wynosi łącznie 24.887 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 16.591 zł. 34 gr. Rękojmia wynosi 2488.70 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3754 zł. 60 gr. na I. realność, zaś 2488 zł. 70 gr. na II. realność. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu przy ul. Jagiellońskiej sala Nr. 14a II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 29 lutego 1936. 961K

Km 893/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Chodorowie, na zasadzie przepisu z art. 676 kpc. podaje do wiadomości, że na wniosek wierzycielki F-my A. L. Wittels we Lwowie, ul. Gołuchowskich 11 odbędzie się dnia 27 kwietnia 1936 r. o godzinie 9-tej rano w Sądzie grodzkim w Chodorowie w sali obrad Nr. 11 licytacja nieruchomości, a to niewydzielonej połowy parceli budowlanej lkat. 237/1 odpowiadającej połowie parceli bud. 237, na której stoi kamienica dwupiętrowa, o granicach od wschodu i północy droga miejska, od zachodu realność Frimeta Schächtera, od południa realność Chaima Maulbogata, położonej w Chodorowie przy ul. 1-szej za Rynkiem Nd. 2, należącej do dłużnika Ozjasza Marguliesa w Chodorowie jako jedynego spadkobiercy po błp. Ryfce Margulies. Nieruchomość powyższa oszacowana została na kwotę 4.460 złotych. Najniższa suma, za którą nieruchomość można nabyć na licytacji, wynosi trzy czwarte części sumy oszacowania, która stanowić będzie cenę wywołania. Przystępujący do przetargu obowiązani będą złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania. Rękojmia ma być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, a papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem ogłoszeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18 akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Chodorowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Chodorów, 17 marca 1936. 963K

## AMORTYZACJE.

I T 77/35. Edykt. Na wniosek Kazimiery Pawlikównej nauczycielki w Ilkowicach koło Żabna wdrożono postępowanie celem umorzenia dwóch książeczek Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Tarnowa 9941 na 119 dolarów 02 centów i 317 na 363 dolarów 03 centów opiewających, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych książeczek, aby zgłosili swe prawa do 1 roku od daty tego edyktu W razie przeciwnym uzna Sąd po upływie tego terminu te książeczki jako pozbawione znaczenia.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 17 lutego 1936. 959

## FIRMY.

Stow. VII. 312. Dnia 14 lipca 1933 wykreślono z rejestru handlowego firmę: Spółdzielcze Zjednoczenie Gospodarczo Kredytowe „Diligentia" z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie po ukończonej likwidacji

Sąd Okręgowy we Lwowie. 958

Firm. 1347/32 Spółdz. II 142. Zmiany tyczące firmy. Data wpisu: 28 września 1933. Brzmienie firmy: Małopolski Związek Rolników Spółdzielnia z ogr. odpow. we Lwowie. Siedziba: Lwów Kopernika 1. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 5 II. 1928 zmieniono § 1 statutu tak, że firma odtąd brzmieć będzie: „Małopolski Związek Rolników" Spółdzielnia z ogran. odpow. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty 29 czerwca 1932 wybrano członkiem Zarządu Dra Edwarda Taubego w miejsce Jana Gerstmana, zaś trzecim zastępcą członków Zarządu wybrano inż. Izaka Kimelmana.

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydz. II. 957

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.